

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 roku w sprawie z powództwa Z. K. przeciwko R. K. i K. K. Sąd Rejonowy w Zgierzu nakazał pozwanym R. K. i K. K. przywrócenie posiadania poprzez podłączenie zasilania energii elektrycznej do zajmowanego przez Z. K. pomieszczenia zaadoptowanego na lokal mieszkalny, znajdującego się na nieruchomości w S. nr 31 na działce ewidencyjnej nr (...) w ciągu zabudowań usytuowanych po lewej stronie nieruchomości siedliskowej od wjazdu do niej, sąsiadującego ścianą wschodnią z pomieszczeniem spichlerza. O kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął w oparciu o zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów zebranych w sprawie, w szczególności przez odmowę wiarygodności zeznaniom pozwanej w zakresie w jakim pozwana wskazywała na fakt, że powód tymczasowo przeprowadził się do domu pozwanych po śmierci J. K., w sytuacji gdy okoliczności te nie powinny budzić wątpliwości, a nadto nie były kwestionowane przez powoda oraz pominięcie faktu, że pozwani dostosowali pomieszczenia zajmowane przez powoda do zamieszkiwania w nich;

b) brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie dowodów z dokumentów – dokumentacji lekarskiej (medycznej) na okoliczność stanu zdrowia pozwanych, możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanych;

c) wyprowadzenie nielogicznego wniosku z przeprowadzonych dowodów, że skoro powód posiada służebność osobistą to nie miał obowiązku uiszczać opłat za pobraną energię elektryczną, w sytuacji gdy przed śmiercią J. K. powód i jego żona partycypowali w tych kosztach, a nadto są to nakłady związane ze zwykłym korzystaniem z rzeczy;

co miało istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie w sprawie poprzez stwierdzenie przez Sąd I instancji, że doszło do naruszenia posiadania, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia powództwa;

1. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez zbyt lakoniczne uzasadnienie oddalenia zarzutu z art. 5 k.c. podniesionego przez pozwanych, z którego to uzasadnienia nie wynika podstawa jego nieuwzględnienia, a nadto brak rozważenia przez Sąd I instancji wszelkich okoliczności sprawy.

2. naruszenie prawa materialnego tj.

a) art. 5 k.c. poprzez jego bezzasadne niezastosowanie i uwzględnienie powództwa w całości, sytuacji gdy z okoliczności sprawy oraz przeprowadzonych dowodów wynika jednoznacznie, że powództwo winno zostać oddalone z uwagi na zasady współżycia społecznego;

b) art. 45 k.c., art. 336 k.c. i art. 344 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że pozbawienie powoda dostępu do energii elektrycznej stanowi naruszenie posiadania w rozumieniu powołanych przepisów, w sytuacji gdy energia elektryczna nie jest rzeczą a zatem nie jest możliwe jej posiadanie;

W oparciu o wskazane zarzuty strona apelująca wniosła o zmianę wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości; zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wedle norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, uznając za zbędne powielanie go w dalszej części uzasadnienia.

Wbrew zapatrywaniom apelujących, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał bowiem prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w oparciu o którą wyprowadził również trafne wnioski jurydyczne, zaś swoje stanowisko przekonująco i wyczerpująco uzasadnił.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Nie można podzielić poglądu apelujących, iż Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., tj. zwłaszcza na skutek nieprawidłowej oceny dowodu w postaci zeznań pozwanej. Przede wszystkim prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad (logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości) lub przepisów, które sąd naruszył przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176, z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185). Takie zaś zarzuty w sprawie niniejszej nie zostały postawione. Sąd I instancji w sposób prawidłowy, obiektywny - zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia w zakresie niezbędnym do rozpoznania żądania powoda. W świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa nie jest również wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji.

Uchybienia w powyższym zakresie apelujący upatrywali w bezzasadnej odmowie przez Sąd I instancji wiarygodności zeznaniom pozwanej w zakresie w jakim wskazywała ona na fakt, że powód tymczasowo przeprowadził się do domu pozwanych po śmierci J. K., oraz pominięcie faktu, że pozwani dostosowali pomieszczenia zajmowane przez powoda do zamieszkiwania w nich, a nadto w braku wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie dowodów z dokumentacji lekarskiej (medycznej) na okoliczność stanu zdrowia pozwanych, możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanych oraz wyprowadzenie nielogicznego wniosku z przeprowadzonych dowodów, że skoro powód posiada służebność osobistą to nie miał obowiązku uiszczać opłat za pobraną energię elektryczną, w sytuacji gdy przed śmiercią J. K. powód i jego żona partycypowali w tych kosztach, a nadto są to nakłady związane ze zwykłym korzystaniem z rzeczy.

Powyzsza argumentacja nie mogła odnieść zamierzonego skutku, albowiem okoliczności wskazane przez apelujących na kanwie podniesionego zarzutu są irrelewantne w sprawie o naruszenie posiadania. Świadek opisywała bowiem głównie osobiste odczucia na temat sytuacji pozwanej będącej córką powoda oraz trudnej relacji zaistniałej pomiędzy stronami. Przypomnieć w tym miejscu jednak należy, iż w sprawie o naruszenie posiadania Sąd bada jedynie ostatni stan posiadania oraz fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa oraz dobrej wiary pozwanego (art. 478 k.p.c.). Jak trafnie wskazał Sąd I instancji sama przyczyna pozbawienia władztwa nad rzeczą nie ma znaczenia dla oceny zasadności zgłoszonego roszczenia. W rozpoznawanej sprawie kwestią wymagającą zasadniczego wyjaśnienia było zatem to, czy pozwani swoim własnym działaniem pozbawili powoda posiadania. Tymczasem fakt naruszenia posiadania przez pozwanych był między stronami bezsporny.

Całkowicie bezzasadny był zarzut sprowadzający się do wykazania wyprowadzenia przez Sąd I instancji nielogicznego wniosku z przeprowadzonych dowodów, że skoro powód posiada służebność osobistą to nie miał obowiązku uiszczać opłat za pobraną energię elektryczną, w sytuacji gdy przed śmiercią J. K. powód i jego żona partycypowali w tych kosztach, a nadto są to nakłady związane ze zwykłym korzystaniem z rzeczy. Wskazany zarzut jest o tyle bezzasadny, iż

ważna lektura treści uzasadnienia wskazuje, iż Sąd I instancji w żadnym zakresie nie poczynił wniosków w zakresie wskazywanym przez apelujących.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez zbyt lakoniczne uzasadnienie oddalenia zarzutu z art. 5 k.c. z którego nie wynika podstawa jego nieuwzględnienia, a nadto brak rozważenia wszystkich okoliczności sprawy. Naruszenie wskazanego przepisu może mieć wpływ na rozstrzygnięcie (a więc stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji) tylko w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia, a tym samym wyłącza możliwość dokonania kontroli instancyjnej zapadłego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja nie zachodzi zaś w okolicznościach niniejszej sprawy. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem jakie ustalenia poczynił Sąd Rejonowy i w oparciu o jakie dowody. Sąd Rejonowy wskazał też i rozważył podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia, wyjaśniając również z jakich przyczyn nie uwzględnił zarzutu naruszenia art. 5 k.c. To zatem, że zdaniem skarżącej Sąd Rejonowy nieprawidłowo dokonał oceny materiału dowodowego nie jest równoznaczne z uchybieniem zasadom sporządzenia uzasadnienia wyroku. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku posiada wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjne, co umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Bezasadny był także zarzut naruszenia art. 45 k.c., art. 336 k.c. i art. 344 k.c. poprzez ich błędną wykładnię. Przede wszystkim żądanie przywrócenia naruszonego posiadania nie jest żądaniem skierowanym do prawa lecz dotyczy stanu faktycznego. Nie zmierza do pozbawienia naruszcyciela prawa posiadania rzeczy lecz do odzyskania przez dotychczasowego posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą w związku z samowolą uprawnionego w realizowaniu przysługującego mu prawa do rzeczy (art. 478 k.p.c.). Typową postacią naruszenia posiadania jest fizyczna ingerencja w sferę cudzego władztwa, polegająca na jego zakłóceniu lub częściowym albo całkowitym pozbawieniu. W realiach niniejszej sprawy bez wątplenia mamy do czynienia z faktem naruszenia posiadania powoda, poprzez pozbawianie powoda możliwości korzystania z energii eklektycznej w zajęтым przez niego lokalu. Zakres roszczenia posesoryjnego obejmuje zatem przywrócenie stanu poprzedniego posiadania, zaś treść dotycząca nakazania pozwanemu zawarcia umowy o dostawę energii elektrycznej zmierzała do odtworzenia poprzednich warunków. Działanie pozwanych nastąpiło niewątpliwie wbrew woli powoda i w sposób znaczący zakłóciło wykonywanie posiadania, rozumianego jako realizowanie uprawnień ze sfery przysługującego mu władztwa. Pomimo, że powód nie utracił uprawnień do przebywania w lokalu, to pozbawienie go możliwości korzystania z urządzeń elektrycznych, istotnie utrudniało posiadanie i dlatego musi być traktowane jako jego naruszenie. Okoliczności dotyczące istniejącego pomiędzy stronami konfliktu w żadnym razie nie uprawnia do pozbawienia korzystania przez drugą stronę z podstawowej funkcjonalności mieszkania jaką jest zapewniony dostęp do prądu.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji słusznie nakazał pozwanym przywrócenie posiadania poprzez podłączenie zasilania energii elektrycznej do zajmowanego przez powoda pomieszczenia.

Zarzut naruszenia art. 5 k.c. był niezasadny. Przede wszystkim istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych. Jakkolwiek jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 1974 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III CRN 79/74 opubl. w LEX pod nr (...) wskazał, że posesoryjny charakter sporu nie zwalnia sądu z obowiązku oceny roszczeń powoda z punktu widzenia ich zgodności z zasadami współżycia społecznego, to jednocześnie wyraźnie zastrzegł, że powództwo o naruszenie posiadania powinno ulec oddaleniu jedynie w razie rażącej kolizji roszczenia z tymi zasadami. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nakazuje zaś podzielić stanowisko Sądu I Instancji, że brak było podstaw do oddalenia powództwa w oparciu o art. 5 k.c. Działanie powoda zmierzało bowiem do przywrócenia posiadania i nie stanowiło nadużycia prawa. Nie można uznać, by zachowanie powoda zmierzało do eskalacji konfliktu zaistniałego pomiędzy stronami, czy też pogorszenia sytuacji pozwanych, lecz miało wyłącznie ochronę interesu powoda. W niniejszej sprawie pozwana nie wykazała rażącego zachowania powoda. Nie kwestionując niewątpliwie silnego konfliktu stron, należy wskazać, że konflikt ten jest konfliktem rodzinnym. Jak natomiast wynika z zasad doświadczenia życiowego podłożem takich

konfliktów są z reguły wielorakie przyczyny. Powódka nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów, które pozwalałyby winą, czy odpowiedzialnością w tym zakresie obciążyć wyłącznie powoda.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustaloną na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).